

Joanna Kapica-Curzytek

NIE NISZCZYĆ FUNDAMENTÓW

Zapewne nie trzeba przedstawiać autorki eseistycznej książki pt. „Faszyzm. Ostrzeżenie”. Madeleine Albright (1937-2022) urodziła się w rodzinie dyplomaty w przedwojennej Czechosłowacji jako Jana Korbelová. Podczas drugiej wojny światowej Korbelowie przebywali w Wielkiej Brytanii. Wrócili do reaktywowanej Czechosłowacji, ale dla ojca, reprezentującego demokratyczne poglądy, nie było już miejsca w nowej politycznej rzeczywistości, zdominowanej przez komunistów. Pod koniec 1948 roku Jana wyjechała z rodziną do USA i po uzyskaniu tam azylu politycznego została naturalizowaną Amerykanką. Promotorem jej doktoratu był Zbigniew Brzeziński, politolog, mający na swoim koncie wiele dokonań między innymi w dziedzinie dyplomacji i geostrategii. Ukoronowaniem wybitnej kariery politycznej Madeleine Albright było stanowisko sekretarza stanu USA, które objęła (podczas drugiej kadencji prezydenta Billa Clintona) w 1997 roku jako pierwsza kobieta w historii kraju.

Jak głosi podtytuł, niniejsza książka jest przestrogą przed przenikaniem faszystowskich idei do głównego nurtu życia politycznego. Powodem napisania „Faszyzmu. Ostrzeżenia” – jednej z ostatnich pozycji w dorobku Albright – był stan politycznej gry podczas pierwszej kadencji (2017-2021) prezydenta USA Donalda Trumpa. Już wtedy autorka dostrzegała jego autokratyczne skłonności oraz kontrowersyjne działania, prowadzące do demoralizacji społeczeństwa i ostrych podziałów. Lektura tego eseju obecnie, podczas drugiej prezydentury Trumpa, jest doświadczeniem wywołującym ogromne wrażenie i pouczającym. To dowód, jak bardzo trafne okazały się spostrzeżenia i przewidywania autorki, dotyczące stylu sprawowania władzy politycznej przez ówczesnego i obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Madeleine Albright swoje rozważania rozpoczyna od przedstawienia kilkunastu sylwetek polityków znanych z autorytarnej władzy, w przypadku niektórych – także popełnienia zbrodni przeciwko ludzkości. Większość pojawiających się nazwisk, jak również wiele faktów z biografii tych osób potrafimy, niestety, bez trudu przywołać, co jest dowodem na to, że w historii świata mają oni swoje – niesławne – miejsce. Pokazana jest ich tutaj życiowa i polityczna droga, a wraz z nimi – mechanizmy i sploty okoliczności, za sprawą których demokratyczne kraje osunęły się w autorytaryzm i dyktaturę.

Jako osoba doskonale znająca teorię i praktykę polityki, Albright świetnie potrafiła te wzorce rozpoznać i szczegółowo opisać. Zwróciła uwagę, że faszystowskie ideologie mają różne odmiany – zależne od politycznych tradycji, czy też od uwarunkowań społeczno-kulturowych w danym kraju. Jednak wspólną cechą modeli faszyzmu jest to, że nie zawsze od razu ujawnia się ich prawdziwa twarz. Ideologia ta swoje macki zapuszcza zawsze głęboko, ale niemal niezauważenie. Dzisiaj często posługujemy się pojęciem „taktyki salami”,

odcinania po cienkim plasterku, stopniowego ograniczania obywatelskich swobód i urządzania rzeczywistości na wzór autorytarny. Albright nazywa ten proces „pióro po piórze (...) skubaniem kurczaka” (s. 283).

Autorka obala tutaj obiegowy, bardzo zresztą niebezpieczny mit, że faszyzm zawsze równoznaczny jest z „zamordyzmem” i twardym terrorem władzy policyjnej. Tak nie jest, o czym świadczą przytoczone tutaj słowa włoskiego pisarza ocalałego z Holocaustu Primo Leviego, który pisał, że tragiczne dla demokracji jest też „zaprzeczenie lub fałszowanie informacji, osłabienie władzy sądowniczej, paraliż systemu szkolnictwa oraz poruszanie delikatnych strun nostalgii za starym uporządkowanym światem” (s. 275).

Faszyzm przeważnie pozostaje starannie ukryty za atrakcyjnie brzmiącymi, nawiązującymi do „zdrowego rozsądku” politycznymi sloganami, czarno-białą wizją świata i prostymi odpowiedziami na każde, nawet najbardziej złożone pytanie. W czasach współczesnych jest to mechanizm tym bardziej niebezpieczny, bo ujawniający się na tle trendów towarzyszących rewolucji technologicznej, erozji władzy oraz pogardy politycznych elit wobec prawdy. Żadne z tych zjawisk nie umyka uwadze Madeleine Albright, która dostrzega ich bezpośredni wpływ na kształtowanie rzeczywistości.

Ciekawa wydaje się zawarta tu myśl, że nastroje antydemokratyczne nie są tych procesów jedyną konsekwencją. Faszyzm, według autorki, żeruje na ludzkim strachu i chciwości, ale nie rośnie w siłę tylko i wyłącznie jako naturalna konsekwencja populizmu i niezadowolenia. Chodzi też o wiele więcej: o chęć dążenia za wszelką cenę do własnych celów i wymuszania bezwzględного posłuszeństwa, nawet za cenę stosowania przemocy i łamania praw człowieka, jak zostało to tutaj pokazane. Moją smutną konstatacją jest, że faszyzm odwołuje się do najgorszych cech ludzkiej natury, ośmielając i wydobywając na powierzchnię najciemniejsze jej strony, które być może nie doszłyby do głosu, gdyby nie fatalne historyczne i społeczne okoliczności. Z drugiej strony jednak, wyjaśnienie triumfów faszyzmu w kategoriach psychologii jednostki i tłumu również nie wydaje się pełne i wystarczające.

Autorytarni przywódcy, jak przypomina Madeleine Albright, mają skłonność do ręcznego sterowania polityką i podejmowania decyzji w zasadzie jednoosobowo (nawet jeśli z pozoru wydawałoby się inaczej). Przekłada się to na nader prostą zależność: cechy osobowości i charakteru jednostki mogą wywołać dramatyczne skutki dla całego świata. Książka, jak zostało wspomniane wcześniej, powstała podczas pierwszej kadencji sprawowania urzędu prezydenta USA przez Donalda Trumpa. Albright już wtedy wyraziła pogląd, że „społeczeństwo amerykańskie na długo pozostanie naznaczone [jego] samolubnym światopoglądem” (s. 272). Koncepcja świata według niego to, jak ujmuje autorka, „arena walki o dominację pomiędzy narodami, instytucjami pozarządowymi i biznesem” (s. 267). Ma to, jak się wydaje, negatywne skutki dla mieszkańców całego globu, tym bardziej długofalowe, że w 2024 roku Trump objął urząd ponownie.

W książce padają pytania, czy systemy demokratyczne są w takiej sytuacji wyposażone w odpowiednie mechanizmy obronne? Jak nie stracić czujności, gdy zagrożone są demokratyczne wartości? Niestety, zdaniem autorki, nie zawsze dostrzega się powiązania pomiędzy jakością życia codziennego a poczuciem odpowiedzialności członków klasy

politycznej, jak również ich indywidualnymi cechami charakteru. Autorka miała unikalną biografię i niekwestionowane doświadczenie polityczne, poparte również szeroką wiedzą teoretyczną (była m.in. wykładowczynią przedmiotów z zakresu stosunków międzynarodowych oraz dyplomacji). Z łatwością potrafiła więc w swoim eseju „wypunktować” negatywne konsekwencje polityki Trumpa, prowadzonej poprzez gwałtowne wypowiedzi, czy nieprzemyślane groźby, prowadzące do eskalacji napięć czy paniki. Na świecie nie brak ognisk zapalnych, które z łatwością mogą za sprawą tych słownych „iskier” zamienić się w otwartą wojnę.

Za najważniejszą i najbardziej doniosłą myśl zawartą w tej publikacji uważam tę, że faszyzm – wbrew obiegowym opiniom – w żadnej mierze nie jest ideologią, która na zawsze odeszła do lamusa historii wraz z końcem drugiej wojny światowej. Madeleine Albright znakomicie to rozumiała. Za swój obowiązek uznała przypomnienie, że na naszej planecie muszą żyć obok siebie przedstawiciele wszystkich narodowości, a zadaniem i powinnością dyplomatów jest troska o dobry poziom wspólnego działania i pokojowego współistnienia. Jakość klasy politycznej bezpośrednio wpływa na stosunki międzynarodowe i porządek światowy, od niej zależy, jak pomyślnie będzie życie wszystkich obywateli i obywateli.

Jak będzie wyglądał nasz świat, zdominowany przez rywalizację, nieufność i narodowy egoizm? Czy zamiast demonstrowania tępej siły nie warto jednak dbać o sojusze? Za ich sprawą można skutecznie podnosić standard życia, walczyć z mafiami i globalną przestępczością, budować społeczeństwa otwarte, stawiające na edukację obywatelską, dialog i pomnażanie kapitału społecznego. Ostatni rozdział książki pt. „Potrzebne pytania” przynosi szczególnie wiele inspiracji, jak kształtować rzeczywistość polityczną i społeczną, aby nie niszczyć fundamentów demokracji.

Madeleine Albright, współpraca Bill Woodward, *Faszyzm. Ostrzeżenie*, Wyd. Poltext, Warszawa, 2018.